

Kamil Waligóra<sup>1</sup>

# ROLA RPA W CHIŃSKIM IMPULSIE GOSPODARCZYM DLA AFRYKI

## Streszczenie

Przez prawie 5 wieków państwa afrykańskie były podporządkowane europejskim mocarstwom. W ten sposób ich rozwój (bądź jego brak) był uzależniony od decyzji gospodarczych państw-kolonizatorów. Sytuacja ludności afrykańskiej zaczęła się zmieniać już od końca II wojny światowej. Jednak dopiero pod koniec XX wieku, wraz z postępującą globalną zmianą sił gospodarczo-politycznych, Afryka otrzymała szansę na rozwój. To wówczas przestała być postrzegana jedynie przez pryzmat surowców.

Globalna ekspansja gospodarcza Chińskiej Republiki Ludowej przebiega wielokierunkowo i wieloetapowo. Partia rządząca aktywnie wspiera działania rodzimych przedsiębiorców na nowych rynkach. Obecnie intensyfikowane są działania w Ameryce Południowej i w Afryce. Ten drugi kontynent ze względu na swoje zaszczości historyczne i wysoką konfliktowość wymaga dużo większego zaangażowania, którego nie brakuje azjatyckim przedsiębiorcom.

Artykuł przedstawia relacje, jakie zachodzą między BRICS a wybranymi państwami afrykańskimi ze szczególnym uwzględnieniem Chińskiej Republiki Ludowej i jej oddziaływania na lokalne gospodarki. Poza dogłębną analizą przyczyn bieżącej sytuacji Afryki, uwaga zostaje skupiona na potencjale, jakim dysponują poszczególne państwa. Kolejny fragment opracowania przedstawia relacje, jakie formują Chińczycy z afrykańskimi partnerami, stopień zależności i przewagi. Tutaj również zwrócono uwagę na Republikę Południowej Afryki – członka BRICS – jako lidera wzrostu i rozwoju. Jest to jedno z niewielu państw o tak wysokim poziomie przemian politycznych, gospodarczych i społecznych, które od 1994 roku bardzo szybko rozwija się przy udziale lokalnych sił. Ocenie zostaje poddana współpraca między oboma podmiotami ze szczególnym uwzględnieniem wzajemnych relacji i ich poziomu.

Artykuł nie pomija także zagadnień o skomplikowanym charakterze, wskazując zarówno pozytywne, jak i negatywne oddziaływanie nowych mocarstw światowych – BRICS. Podstawowym celem jest jednak uzasadnienie tak dużego zaangażowania Chin w Afryce i próba oceny bieżących efektów rosnących zależności.

**Słowa kluczowe:** Afryka, BRICS, Chiny, gospodarka, RPA

## ROLE OF RSA IN CHINESE ECONOMIC IMPULSE FOR AFRICA

### Summary

For nearly five centuries, the countries of Africa were under European colonial rule. Thus their development (or lack thereof) was directly dependent on the decisions of the colonist governments. The situation of the African population began to change at the end of the Second World War. But it was not until the last decades of the 20th century, with the shift in global economic and political power, that Africa received a development opportunity. It was then that the continent ceased to be regarded solely as a provider of raw materials.

---

<sup>1</sup> mgr Kamil Waligóra – Wydział Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu w Białymstoku.

The global expansion of the People's Republic of China has been a multi-directional and multistage process. The ruling party actively supports the operations of Chinese entrepreneurs in new markets. At present, China is intensifying its activity in South America and Africa. The latter location, owing to the historical legacy and high likelihood of conflict, requires far greater commitment, which Chinese business persons have in abundance.

The present paper discusses the relationships among the BRICS states and selected countries of Africa, with particular attention to the People's Republic of China and its impact on African economies. Apart from performing an in-depth analysis of the continent's current situation, the author discusses the potential of individual African countries. The paper also provides a description of the relations between the Chinese and African partners, the degree of dependence of the latter and the advantages of the former. Special attention is paid to the RSA – one of the BRICS countries – as a leader in growth and development. It is one of the few countries of such dynamic political, economic and social change. Since 1994, the RSA has been rapidly developing, thanks to the efforts of its citizens. The author makes an assessment of the co-operation between the two partners, with special attention to the mutual relationship and its intensity.

The paper also tackles some complex issues, indicating both the positive and negative influence of the BRICS, new global powers. The author's main purpose is, however, to justify the deep involvement of China in Africa and to attempt an assessment of the current effects of the growing dependence.

**Key words:** Africa, BRICS, China, economy, RSA

## 1. Wstęp

Globalna ekspansja gospodarcza Chińskiej Republiki Ludowej przebiega wielokierunkowo i wieloetapowo. W 1995 roku KPCh<sup>2</sup> ustami Jiang Zemina wezwała chińskie firmy do rozszerzania swojej działalności poza granice państwa. Partia czynnie (politycznie i gospodarczo) wsparła inwestycje zagraniczne.

Świat nauki z zainteresowaniem obserwuje rosnące globalne znaczenie Chin. Kraj ten jest analizowany przez coraz większą liczbę badaczy. Co roku pojawiają się nowe publikacje naukowe, prace dyplomowe dotyczące problemów związanych z azjatyckim mocarstwem. Fragmentem tej problematyki jest wzrastająca i coraz silniejsza ingerencja Chin w Afryce. Ten wycinek stanowi przedmiot zainteresowania autorów prac naukowych co do przyczyn, natury, dynamiki i ewolucji tych relacji. Afryka – Czarny Ląd, to kontynent przez pięć wieków „poddany, zapomniany i niedoceniany”<sup>3</sup>. Afryka w XXI wieku odkrywana jest na nowo. Afryka, tak jak Azja w drugiej połowie XX wieku, staje się przedmiotem zainteresowania szeroko rozumianego biznesu. Pretendentem do roli lidera w rywalizacji o pierwszeństwo

<sup>2</sup> Komunistyczna Partia Chin.

<sup>3</sup> Historia, a obecnie wypowiedzi szefów polityków państw afrykańskich, potwierdzają, że ingerencja Europy, a później próby pomocy i demokratyzacji Afryki przez USA zakończyły się porażką. Afrykę traktowano jako „gorszy kontynent” – i to należy uznać za przyczynę fiaska działań Zachodu. W jednym z wywiadów prezydent Rwandy, Paul Kagame, powiedział: „europejskie i amerykańskie zaangażowanie nie posunęło Afryki naprzód. Wolałbym, żeby świat Zachodni inwestował w Afryce zamiast przekazywać pomoc. (...) Chiny przynoszą Afryce to, czego ona potrzebuje: inwestycje i pieniądze dla firm i rządów. Chiny inwestują w infrastrukturę i budują drogi”, więcej w: [*China praised for Africans links*].

na Czarnym Łądzie jest Azja. „A in A”<sup>4</sup> w pierwszej połowie XXI wieku staje się faktem.

Wycięg kontynentów trwa. Jeszcze w XVI-XVII wieku rozbieżności w poziomie rozwoju między gospodarkami Afryki, Azji i Europy nie były tak duże. Lata kolonizacji, podział wpływów na kontynencie afrykańskim między ówczesne mocarstwa, późniejsza dekolonizacja oraz (w skali globalnej) imperializm Europy, a później USA, wymusiły powstanie dysfunkcji niektórych obszarów. Jeszcze na początku XIX wieku średnie dochody były zaledwie 3 razy niższe w Afryce niż w Europie Zachodniej. W połowie XX wieku ta rozbieżność sięgnęła prawie 50-krotności [Dobosiewicz, 1976, s. 15-16; Makowski, 2006, s. 180]. Efektem ekspansywnej polityki „białego człowieka” były narastające rozbieżności gospodarcze, społeczne i technologiczne w skali globalnej. Czy dynamiczna gospodarczo Azja ma to zmienić? Czy ingerencja Chin umożliwi poprawę warunków życia ludności na Czarnym Łądzie?

Artykuł jest kontynuacją rozważań na temat wzrostu międzynarodowej roli państw BRICS [*Ekonomia – Polityka – Etyka*, 2011, s. 263-285; *Globalizacja – Polityka – Etyka*, 2012, s. 171-195]. Głównym tematem trzeciej odsłony jest zaangażowanie Chińskiej Republiki Ludowej w Afryce (ze szczególnym uwzględnieniem relacji Chin – RPA<sup>5</sup>). Analiza potencjału RPA – lidera gospodarczego Afryki – oraz działań Chin na kontynencie afrykańskim umożliwi uzyskanie odpowiedzi na pytania: czy państwa afrykańskie (reprezentowane m.in. przez RPA) są w stanie rywalizować na globalnym rynku i kreować warunki współpracy w zakresie handlu? Czy raczej kolejna fala kolonializmu (gospodarczego) doprowadzi do ich osłabienia i podporządkowania?

W trakcie prac pominięto zagadnienia *stricte* związane z BRIC i historią grupy. Wskazano jedynie odwołania do poprzednich artykułów, które uzupełniają wiedzę w tym zakresie<sup>6</sup>.

W pierwszej części tekstu przedstawiono przeobrażenia, jakie zaszły w Afryce. Historia ma duży wpływ na pozycję konkurencyjną, jak i polityczną, zajmowaną przez państwa niezależnie od położenia geograficznego. Fragment wskazuje na uwarunkowania, które przyczyniły się do wytworzenia niechęci społeczeństw państw afrykańskich do Europy Zachodniej i USA.

Potencjał gospodarczy Afryki stanowi przedmiot rozważań w następnej części. Od drugiej połowy XX wieku światowe zapotrzebowanie na surowce nie maleje<sup>7</sup>. Wynalazki takie jak maszyna parowa, silnik elektryczny, spalinowy, czy wykorzystanie pierwiastków promieniotwórczych wywołały skokowy wzrost

<sup>4</sup> *Asia in Africa*.

<sup>5</sup> Od 2011 r. Republika Południowej Afryki występuje jako pełnoprawny członek BRICS.

<sup>6</sup> Akronim BRIC (BRICS) występuje w wielu publikacjach naukowych i opracowaniach popularnonaukowych. Autor niniejszego tekstu zachęca do samodzielnego zgłębienia wiedzy odnośnie podstaw tej tematyki.

<sup>7</sup> Jest to spowodowane m.in. dynamicznym rozwojem państw rozwijających się, których gospodarki opierano na przemyśle.

zapotrzebowania na surowce, a przede wszystkim na te zaliczane do grupy energetycznych<sup>8</sup>. Stały się przyczyną konfliktów na skalę międzynarodową.

Dalej omówiono gospodarkę lidera Afryki – Republiki Południowej Afryki. Jej rozwój jest wzorem dla innych państw na kontynencie. Fragment stanowił bazę dla przedstawienia relacji Chin – Afryka ze szczególnym uwzględnieniem roli RPA w budowaniu międzykontynentalnego porozumienia. Ostatni fragment przedstawia problemy Afryki, uwzględniając przede wszystkim te, które wynikają z ingerencji Chin na kontynencie.

Afryka to nie tylko buszmeni i pustynia. Przez wieki zmieniała się, przechodząc stadia od wielkich cywilizacji, rozwoju naukowego<sup>9</sup>, po lata marazmu, kolonializmu, aż do czasów, w których kontynent ma szansę odzyskać należne mu miejsce, może przy wsparciu Azji – Żółtego Łądu.

## 2. Afryka – wczoraj i dziś

Afryka uznawana jest za kolebkę ludzkości, jednak Europejczycy nadal niewiele o niej wiedzą [Zwoliński]. Przeważnie jest ona kojarzona z ludźmi prostymi, niewykształconymi, biednymi, zacofanymi, żyjącymi na pustyniach lub w buszu, utrzymującymi się z prymitywnego rolnictwa, zbieractwa, rybołówstwa bądź myślistwa. Obraz ten powielają europejskie i amerykańskie filmy, prasa i radio [Sienkiewicz, 2009; Cejrowski, 2008]. Niewiele osób potrafi połączyć Afrykę z historią starożytnego Egiptu [Jacq, 2006] czy potęgą Kartaginy [Durham, 2006]. A przecież cywilizacja z dorzecza Nilu to jeden z czterech najstarszych ośrodków cywilizacyjnych świata (obok *notabene* Chin, Indii i Mezopotamii).

Afryka przechodziła okresy wzlotów i upadków. Swoje piętno odcisnął na niej m.in. islam. Do dzisiaj północna Afryka to państwa muzułmańskie, o silnej, specyficznej kulturze i charakterystycznych poglądach [Dziekan, 2007]. Kolonizacja postępująca od XV wieku niewiele w tym względzie zmieniła. Południe to obszar chrześcijański, natomiast północ jest wierna muzułmańskim przekonaniom. Różnice religijne do dnia dzisiejszego są zarzewiem wielu konfliktów [Łoś, Regina-Zacharski, 2010; Konarski].

Ówczesni, żądni zysku Europejczycy szybko odkryli, że Afryka to bogaty i stosunkowo łatwy do podporządkowania kontynent. Początkowo ekspansja przebiegała dość pokojowo. Opierano ją na wymianie handlowej, podczas której poznawano rdzenną ludność. W XVI wieku Portugalczycy, następnie Hiszpanie, a po nich kolejne europejskie nacje zaczęły masowo wykorzystywać afrykańską

---

<sup>8</sup> Państwa wysoko rozwinięte potrzebowały ropy naftowej oraz węgla do dalszego dynamicznego rozwoju.

<sup>9</sup> Pergamin, radło, klepsydra; osiągnięcia w zakresie medycyny (np. trepanacja czaszki), matematyki i astrologii.

siłę roboczą. Niewolnictwo było powszechnie akceptowane przez wiele wieków<sup>10</sup>. Głównym celem przymusowych migracji były nowo odkryte żyzne tereny w Ameryce Północnej i Południowej. Tam Afrykanie pracowali na plantacjach, w kopalniach, jako służący w rezydencjach. Europejczycy przez kolejne wieki wykorzystywali Afrykę do pozyskiwania niewolników i surowców. W zatokach morskich zakładano bazy portowe służące do przeładunku i wymiany podczas wypraw do Indii czy Chin. Biali ludzie przeważnie nie zapuszczali się w głąb kontynentu, co pozwoliło części ludności uchronić się przed niewolnictwem. Czarny Ląd ze względu na liczne niebezpieczeństwa i klimat nie leżał w centrum zainteresowania Europejczyków [Davidson, 1963, s. 67-72].

Ponowny okres wzrostu zainteresowania Afryką nastąpił pod koniec XIX wieku. Algieria, Maroko, Egipt, a dalej inne państwa na kontynencie zostały podporządkowane okupantom brytyjskim, francuskim, portugalskim, hiszpańskim. Tym razem to nie przyprawy, złoto i niewolnicy, ale surowce (np. kauczuk, kość słoniowa) oraz rynki zbytu stały się przyczyną nowej fali europejskiego terroru. Kolonizatorzy starali się zeuropeizować Afrykę, nie respektując wierzeń, obyczajów, tradycji. Europejska ekspansja spowodowana była m.in. znacznym postępem w zakresie wojskowości i mobilności oraz wzrostem oczekiwań konsumpcyjnych Europejczyków. W tym czasie dokonano wynalazków, które umożliwiły penetrację Afryki. Budowa miast, portów, linii kolejowych, dróg była podporządkowana grabieżczej polityce Europy.

Prawie sto lat trwało panowanie „E in A”<sup>11</sup>. Były to lata pełne brutalności, wyzysku, bezmyślnej polityki opartej na gospodarce łupieżczej. Rozpad systemu kolonialnego był wynikiem zmian na arenie międzynarodowej po drugiej wojnie światowej. Powstanie dwubiegunowej geopolitycznej rzeczywistości, w której Europa przestała być wiodącym kontynentem, brak środków finansowych i sił militarnych do utrzymania odległych terytoriów, negatywny stosunek społeczeństw europejskich do niewolnictwa i kolonializmu oraz wiele innych przyczyniło się do uruchomienia procesów dekolonizacji w skali globalnej. Umiejętne „uwalnianie” stało się kluczowym celem władz wielu państw, np. Francji czy Wielkiej Brytanii [*Czas XX wieku...*, 2000, s. 46-70; *Historia i Polityka*, 2010, s. 82-84]. Pełna dekolonizacja w wielu przypadkach nie nastąpiła do dnia dzisiejszego<sup>12</sup>.

Od drugiej połowy XX wieku Afryka tworzy własną historię<sup>13</sup>. Niektóre z państw umiejętnie wykorzystały zmieniającą się sytuację i wysunęły się na pozycje liderów gospodarczych. Jednym z nich jest Republika Południowej Afryki (RPA lub SA – ang. *South Africa*). Ze względu na wieloletnie powiązania z Wielką

<sup>10</sup> Niewolnictwo zostało prawnie zakazane dopiero w 1926 r. przez Ligę Narodów, natomiast w 1865 r. w USA (XIII poprawka do konstytucji). W nowych formach (wykorzystywanie dzieci do ciężkiej pracy, czy handel kobietami) niewolnictwo istnieje również w XXI wieku, jednak nie można już go bezpośrednio łączyć z rasą człowieka.

<sup>11</sup> *Europe in Africa*.

<sup>12</sup> W XXI w. obszary tego typu noszą np. przydomki „terytoriów zależnych”. W ich posiadaniu są m.in. Wielka Brytania i Francja.

<sup>13</sup> Mimo ingerencji USA i różnego rodzaju sił pokojowych, np. ONZ.

Brytanią uzyskała korzyści natury prawnej, naukowej, gospodarczej itd. Od momentu uzyskania władzy przez Nelsona Mandelę w 1994 roku można mówić o wyeliminowaniu *apartheidu* z życia codziennego RPA (oczywiście nie zniwelowano to zupełnie napięć rasowych, jednak są one jednymi z mniejszych w Afryce) [1994: *Mandela becomes SA's first black president*].

Opisywane wydarzenia miały istotny wpływ na dzisiejszą pozycję państw afrykańskich na arenie międzynarodowej. Ich słabości w sferach: gospodarczej, politycznej, prawnej, społecznej, są skrzętnie wykorzystywane przez kraje rozwinięte. W XXI wieku do rywalizacji włączyły się „uśpione kolosy” z Azji (Chiny i Indie), które zwiększają zaangażowanie na terenie wpływów Europy i Ameryki Północnej. Skąd tak duże zainteresowanie Afryką?

### 3. Potencjał Afryki

Po II wojnie światowej państwa europejskie nie były w stanie utrzymać pełnej dominacji w Afryce [Davidson, 2011, s. 180 i dalej]. Posiadane surowce były określane mianem „przekleństw” dla młodych i słabych afrykańskich państw. Przyczyniły się do ich uzależnienia od dawnych kolonizatorów. Wiele krajów postkolonialnych posługuje się walutą i językiem byłych kolonizatorów lub stosuje system prawny oparty na europejskim [Kolasiński, 2011, s. 141-150]. Na początku XXI wieku dominacja Europy i USA w Afryce maleje na korzyść m.in. państw BRICS. Co dostrzegają nowe mocarstwa? Co oferuje im Afryka?

Gospodarki państw afrykańskich opierają się (jeszcze) przede wszystkim na sektorze tradycyjnym. Rolnictwo, rybołówstwo, górnictwo – to kluczowe źródła utrzymania ludności. Pracuje w nich prawie 75% społeczeństwa. Niestety, pomimo znacznych terenów uprawnych (40% powierzchni Afryki) produkcja żywności jest stosunkowo niewielka. Jest to wynik m.in. nieprzemyślanej polityki rolnej, niskiego stopnia mechanizacji, braku zawodowego przygotowania ludności i ogólnego zacofania rolnictwa. W efekcie 27% mieszkańców kontynentu cierpi z głodu [Raport ONZ: *Assessing Progress in Africa...*]. Niemniej, rolnictwo w większości państw Afryki odgrywa istotną rolę w generowaniu PKB [Falkowski, 2001, s. 481-485]. Tereny uprawne stanowią, przynajmniej teoretycznie, potencjał do produkcji artykułów spożywczych, który z Afryki mógłby uczynić „spichlerz świata” [Stefanicki]. Oczywiście rolnictwo wymaga odpowiednich nakładów finansowych, np. na irygację, mechanizację, nasiona czy nawozy. Jednym z wyjątków od opisywanej wyżej struktury gospodarczej jest RPA. Jej wskaźnik ludności aktywnej zawodowo w rolnictwie jest nie tylko jednym z najniższych na kontynencie, ale i na świecie [Falkowski, 2001, s. 487].

Państwa rozwijające się i rozwinięte, położone w innych częściach świata, poszukują w Afryce przede wszystkim surowców. To one stanowiły i nadal stanowią

zarzewie konfliktów zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych<sup>14</sup>. Afryka posiada bardzo bogate pokłady cennych kopalin, z których znaczna część nie jest jeszcze eksploatowana. Najczęściej wskazywane są: nikiel, żelazo, miedź, złoto, kamienie szlachetne, platyna, mangan, chrom, kobalt, ropa naftowa (największe złoża posiadają: Nigeria, Algieria, Egipt, Libia), gaz ziemny, węgiel, jak również metale ziem rzadkich i pierwiastki promieniotwórcze. W ostatnim czasie, ze względu na coraz dokładniejsze urządzenia pomiarowe możliwe było odnalezienie nowych złóż (np. na terenie Ugandy, Ghany) i eksploatacja tych trudniej dostępnych. Górnictwo w niektórych państwach Afryki stanowi nawet 40% PKB [Makowski, 2006, s. 190-191]. Powoduje to, że gospodarki tych krajów są szczególnie czułe na wahania cen na rynkach światowych. Wykorzystanie istniejącego potencjału surowcowego ograniczone jest przez powszechną korupcję i słabą infrastrukturę (szczególnie transportową). Mimo tych niedogodności, zasoby oraz stosunkowo dynamiczny rozwój wzbudzają zainteresowanie reszty świata.

Transport lądowy, morski i lotniczy, budownictwo czy przemysł w większości państw Afryki są słabo rozwinięte. Może to być oceniane w dwojaki sposób: jako szansa (dla zagranicznych podmiotów – intratne kontrakty rządowe) lub jako wyraźny czynnik utrudniający inwestycje (np. bezpośrednie inwestycje zagraniczne (BIZ) w zakresie produkcji i wydobywania na eksport). Zaledwie 20% dróg ma utwardzoną nawierzchnię<sup>15</sup>. Wyjątek stanowi RPA, która posiada infrastrukturę drogową, kolejową, morską i lotniczą dorównującą państwom europejskim<sup>16</sup>.

Afrykańska infrastruktura turystyczna (poza wyjątkami takimi jak Egipt czy Tunezja, które opierają swoje gospodarki na turystyce, upatrując w niej szansy na rozwój) [Przybylski] jest słabo rozwinięta. Obfitość, zróżnicowanie flory i fauny, ciepły klimat – to główne powody, dla których kraje Afryki cieszą się powodzeniem wśród turystów. Jest to dziedzina mająca wpływ na konkurencyjność wybranych gospodarek na kontynencie. Wiele z nich mogłoby skorzystać na inwestycjach zagranicznych w tę branżę.

Afryka to potencjał zarówno pod względem siły roboczej, jak i konsumenckiej (ponad 1,03 mld<sup>17</sup> ludzi – 2010 rok) [Report: World Population, 2010, s. 6]. Jest to rynek perspektywiczny, ponieważ struktura wieku (rysunek 1) i przyrost naturalny (24‰ – 2010 rok) [Report: World Population, 2010, s. 6] czynią z niego miejsce korzystne do inwestycji. Przeważają rodziny wielodzietne, a co najważniejsze – ponad 40% ludności nie osiągnęło jeszcze 15. roku życia – w przyszłości zasilą oni zarówno rynek pracy, jak i stworzą odpowiedni potencjał zakupowy.

<sup>14</sup> Np. Belgia i Kongo w połowie XX w., czy walki o władzę w Sierra Leone.

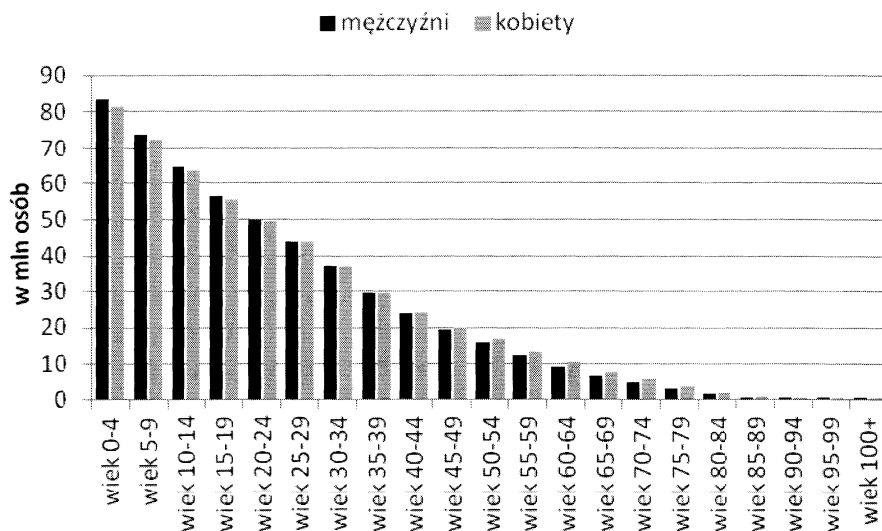
<sup>15</sup> Istnieje pewna prawidłowość jeśli chodzi o ilość dróg a odległość od wody. Im bliżej wybrzeża, tym lepsza dostępność komunikacyjna oraz im bliżej północy bądź południa kontynentu, tym więcej dróg utwardzonych i linii kolejowych.

<sup>16</sup> Infrastruktura w RPA powstaje dzięki znacznej pomocy Chin. Przykłady inwestycji i dane statystyczne można znaleźć na stronie internetowej: [<http://www.southafrica.info/business/economy/infrastructure/>].

<sup>17</sup> Co szósta osoba na Ziemi zamieszkuje Afrykę.

Obecna eksplozja demograficzna rozpoczęła się w drugiej połowie XX wieku. Jej przyczyn jest wiele: wzrost długości życia, spadek śmiertelności, zakaz handlu ludźmi itd. Struktura demograficzna państw afrykańskich jest w dużej mierze zderminowana przez trudne warunki życia, których główną przyczyną są: wojny, okresowe klęski głodu oraz znaczne trudności w dostępie do wody. Nadal ponad 2/3 mieszkańców Afryki mieszka we wsiach, co wiąże się z ograniczonym dostępem do świadczeń (np. pomocy medycznej) i pomocy socjalnej.

**Rysunek 1. Struktura demograficzna Afryki w 2011 roku**



Źródło: opracowanie własne na podstawie *International database (Africa)*, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: <http://www.census.gov/population/international/data/idb/region.php?N=%20Region%20Results%20&T=10&A=aggregate&RT=0&Y=2012&R=110&C=> (stan na dzień: 10.11.2012).

Etnicznie Afryka jest bardzo zróżnicowana i podzielona. Granice wytyczone z pogwałceniem historycznych uwarunkowań (relacji między plemionami) nie ułatwiają integracji społeczeństw i budowania państwowości w oparciu o demokratyczne podstawy. Znaczna liczba używanych języków (ponad 1000) utrudnia porozumiewanie się. Część z nich ukształtowała się za czasów kolonialnych, inne stosowane były w kontaktach handlowych (*hausa*, *suahili*). Przyjmowano również języki narodowe, wynikające z historycznych migracji ludności czy okupacji, np. arabski, francuski, angielski [www.ling.hawaii.edu/language].

Ponadto należy dodać, że Afryka jest najsłabiej zurbanizowanym kontynentem. Stan ten, zgodnie z trendami globalnymi, ulega zmianie. Głównym powodem przemieszczania się ludności jest rozwój ośrodków portowych i przemysłowych, umożliwiających poprawę jakości życia. Cechą charakterystyczną ośrodków miejskich



jest ich lokowanie głównie na obrzeżach kraju bądź w bliskości rzek. Problemem wielu afrykańskich miast jest przeludnienie powstałe w wyniku hiperurbanizacji oraz bardzo wysokiego przyrostu naturalnego. W wielu przypadkach bardzo niskie wykształcenie imigrantów utrudnia pozyskanie pracy, a w efekcie prowadzi do rozwoju budownictwa substandardowego<sup>18</sup>. Osiedla tego typu są pozbawione podstawowych usług miejskich, np. transportu miejskiego, wodociągów, kanalizacji itd. Braki w zakresie podstawowych świadczeń są sygnałem zarówno dla władz państwowych (by pozyskać np. doświadczonych inwestorów), jak i dla partnerów handlowych i biznesowych (istnieje potencjał, który można zaspokoić).

Większość państw wysoko rozwiniętych nadal postrzega kontynent afrykański przez pryzmat zasobów. Dopiero kraje dynamicznie rozwijające się, takie jak Chiny czy Indie, posiadające znaczne nadwyżki kapitałowe, wynikające z nadwyżek w saldzie rozrachunków międzynarodowych, zaczęły lokować swoje środki właśnie w Afryce. Partnerskie traktowanie oraz brak negatywnych zasłóci historycznych otwierają drogę do współpracy gospodarczej, politycznej, kulturalnej itd., stając się zarazem szansą na poprawę warunków życia rdzennej ludności.

#### 4. Lider Afryki – RPA

Republika Południowej Afryki jest państwem, które w wielu aspektach przoduje w Afryce. Z całą pewnością można uznać ją za lidera rozwoju gospodarczego na kontynencie. Kraj pretenduje do roli kontynentalnego mocarstwa. RPA jest członkiem wielu organizacji międzynarodowych: WTO, SACU<sup>19</sup>, SADC<sup>20</sup>, grupa państw *Cairns*, *Common Monetary Union*, *World Bank*, *International Monetary Fund*, *African Union*, *United Nations Organisation*, *British Commonwealth*, *Cotonou Convention*, a od 2011 roku również BRIC. Co zdecydowało o otrzymaniu zaproszenia do grupy kontynentalnych liderów gospodarczych, jakimi są gospodarki BRIC? Dlaczego Chiny lobbowały za przyjęciem RPA? Warto bliżej przyjrzeć się gospodarce Republiki Południowej Afryki i jej potencjałowi.

Gospodarka RPA zaliczana jest do gospodarek rozwijających się. Posiada dobrze rozwinięte sektory: finansowy (17. giełda na świecie – Johannesburg Stock Exchange), energetyczny (elektrownie atomowe – Cape Town, Koeberg) oraz transportowy. Jej system prawny zbliżony jest do europejskiego [*Elgar Encyclopedia of Comparative Law*, 2006, s. 668]. Zagraniczne inwestycje bezpośrednie w Południowej Afryce na początku XXI wieku umożliwiły przyspieszenie wzrostu gospo-

<sup>18</sup> Są to obiekty o złym stanie technicznym, nieposiadające podstawowych instalacji i mediów, powstające niezgodnie z przepisami.

<sup>19</sup> *Southern African Customs Union* (Południowoafrykańska Unia Celna); założona w 1910 r.; członkowie: RPA, Botswana, Namibia, Lesotho i Suazi.

<sup>20</sup> *Southern African Development Community* (Wspólnota Rozwoju Afryki Południowej); założona w 1980 r., zrzesza 15 członków; jej celem jest zacieśnianie więzi gospodarczych, politycznych i społecznych.

darczego. Znaczny stopień integracji gospodarki RPA ze strukturami światowymi przyczynił się do zachwiania wzrostowego trendu w latach 2008-2009 [*Bazy danych Global Finance...*]. Dalsza ekspansja gospodarcza państw azjatyckich, na czele z Chinami, na terenie Afryki oznaczała dla RPA ograniczenie skali kryzysu i jego szybkie zakończenie.

Jednym z pierwszych i kluczowych elementów kreujących profil gospodarczy Południowej Afryki są surowce. Dzięki ich występowaniu RPA zajmuje znacznie wyższą pozycję polityczną i gospodarczą niż ubogie w zasoby obszary Afryki. Południowa Afryka obfituje w: złoto (40% światowych zasobów), diamenty (50% światowych zasobów), węgiel (80% zasobów Afryki), metale kolorowe (mangan, srebro, chrom), metale ziem rzadkich (lit, beryl), pierwiastki promieniotwórcze (uran), czy sole (fluor, fosfor) [Ibidem].

Drugim ważnym czynnikiem jest przemysł, którego obecny udział w tworzeniu PKB wynosi ponad 30% [*Statystyki globalne CIA*]. Dynamiczny rozwój branż: motoryzacyjnej, obronnej i energetycznej [*Przewodnik eksportera po rynku Południowej Afryki*] przyczynia się do poprawy wskaźników makroekonomicznych. Pozytywnemu trendowi nie przeszkadza stosunkowo silny kurs randa<sup>21</sup> i duża światowa konkurencja. Oprócz surowców to właśnie przemysł samochodowy ma stosunkowo duży (dochodzący do 10% PKB) udział w eksporcie [*National Association of Automotive Manufactures of South Africa*]. Nadal w recesji pozostaje przemysł tekstylny w związku z napływem tanich produktów z Chin oraz konsekwentną (pomimo dużego nacisku producentów południowoafrykańskich) polityką władz RPA, mającą na celu „nieszkodzenie” azjatyckiemu partnerowi<sup>22</sup>.

Trzeci element stanowią inwestycje zagraniczne. Zgodnie z raportem prezentowanym przez Agendę ONZ ds. handlu (UNCTAD) napływ BIZ do Afryki w latach 2008-2010 znacząco się zmniejszył. Kolejne lata to okres stabilizacji z niewielkim trendem wzrostowym. Na negatywny wynik wpłynęły wydarzenia z lat 2011-2012, jakie miały miejsce w Libii czy Egipcie. W pozostałych państwach w 2011 roku zanotowano znaczne przyspieszenie. W krajach Afryki Subsaharyjskiej zainwestowano środki finansowe kwotowo porównywalne z rokiem 2008 (czyli z ostatniego, wzrostowego roku przed kryzysem) [*World Investment Report, 2012, s. 10*]. Tradycyjnie najwięcej inwestycji trafia do przemysłu wydobywczego, a dalej – do bankowości, handlu detalicznego, telekomunikacji, ubezpieczeń.

Światowy kryzys gospodarczy ukazał słabość przede wszystkim gospodarek państw rozwiniętych. Najmniej czułe były gospodarki państw rozwijających się<sup>23</sup>, które najszybciej wróciły do wzrostowego trendu. Ich udział w napływie BIZ ogó-

<sup>21</sup> Waluta RPA; 1 ZAR = 0,12 USD (wg kursu NBP na dzień 8 listopada 2012 r.).

<sup>22</sup> Dopiero w 2009 r., po kolejnej fali zwolnień, wprowadzono ograniczenia w postaci ceł na wybrane chińskie towary. Niestety, działania władz pozostają nieskuteczne.

<sup>23</sup> Szczególnie te, które znajdują się w strefach gospodarczych wpływów państw BRIC. Powiązania gospodarczo-polityczne umożliwiły zastąpienie kapitału państw dotkniętych kryzysem przez nowe, bardzo szybko rozwijające się gospodarki.

łem na świecie, wzrósł z 45% w 2010 roku do 53% w 2011 (dla przedsięwzięć typu greenfield). Nie Europa ani USA, ale właśnie BRIC są w stanie inwestować w obciążonej dużym ryzykiem Afryce [*World Investment Report*, 2012, s. 11].

W RPA inwestycje zagraniczne, po załamaniu w końcu lat dziewięćdziesiątych XX wieku, ponownie zyskują na znaczeniu. Dobry przykład stanowią duże projekty, np. Barclays Bank (wejście na rynek południowoafrykański w 2006 roku i skupienie 20% akcji ABSA za 5,5 mld USD; tylko w 2012 roku transakcje za 2,1 mld USD [Anyanzwa]), Vodafone (2,4 mld USD; udział 50% w Vodacom – 2005), czy inwestycje w porty przeładunkowe i załadowcze oraz w sektor energetyczny. Coraz więcej inwestycji pojawia się również w handlu (Walmart) i turystyce [*Oficjalna strona internetowa Ambasady RP w Pretorii (RPA)*].

Od przemian 1994 roku władze RPA realizują politykę Black Economic Empowerment. Polega ona na sukcesywnym zwiększaniu kapitałowego zaangażowania w przedsiębiorstwach obywateli o czarnym kolorze skóry. Założeniem jest udział minimum 25% tej grupy (niezależnie od formy cywilnoprawnej podmiotu) w przedsiębiorstwach przemysłowych do 2014 roku [Ponte, Roberts, Sittert, 2007, s. 933-955]. W niektórych sektorach wiąże się to z uwolnieniem miejsc pracy, a np. w górnictwie mówi się o 40% stanowisk kierowniczych dla „czarnoskórego kierownictwa”. Należy jednak zaznaczyć, że od 1996 roku na skutek przemian ustrojowych około 2 mln ludzi rasy białej, wysoko wykwalifikowanej części społeczeństwa, wyemigrowało. To wpłynęło na zwiększenie deficytu specjalistycznej kadry na rynku pracy. Wiele firm wchodzących do RPA jest zmuszonych (prawnie) realizować inwestycje w spółkach z ludnością rdzenną<sup>24</sup>.

Czwarty istotny czynnik stanowi rolnictwo. Wielkim atutem RPA jest ziemia uprawna (użytki rolne i zielone stanowią 75% powierzchni). Kraj ten jako jeden z niewielu w Afryce posiada możliwości produkcyjne w zakresie żywności, znacznie przewyższające potrzeby mieszkańców. Przede wszystkim uprawia się kukurydzę, pszenicę, owies, jęczmień, banany i cytrusy. Spotkać tutaj można również ziemniaki, pomidory, fasolę, trzcinę cukrową czy tytoń (tzw. szlachetny). Ważną rolę odgrywa też hodowla trzody chlewnej, drobiu i bydła. Bogate łowiska i dobrze rozwinięta flota rybacka również przemawiają na korzyść RPA. Krajowa produkcja i hodowla pozwala na wyżywienie szybko rosnącej populacji (50,5 mln osób w 2011 roku), rolnictwo nie stanowi jednak znaczącego udziału w PKB gospodarki (w ujęciu rocznym to zaledwie 2,5% w 2011 roku) [*Bazy danych Global Finance...*].

---

<sup>24</sup> Plusem takiego rozwiązania jest *know how* i lepsza znajomość lokalnych zależności. Główną wadą – brak samodzielności decyzyjnej podmiotu zagranicznego.

**Tabela 1. Udział sektorów gospodarki w tworzeniu PKB w 2004 i 2011 roku [%]**

Dział gospodarki	Udział [%]		wzrost/spadek 2004→2011
	2004	2011	
Rolnictwo	4,0	2,5	↓(-1,5)
Przemysł	44,0	31,6	↓(-12,4)
Usługi	52,0	65,9	↑(13,9)

Źródło: opracowanie własne na podstawie Bazy danych *Global Finance* – RPA, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: <http://www.gfmag.com/gdp-data-country-reports/176-south-africa-gdp-country-report.html#axzz2BsDF4Qa8> (stan na dzień: 13.11.2012) oraz Gospodarka RPA, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: [http://www.africangamesafari.com/pl\\_sa.html](http://www.africangamesafari.com/pl_sa.html) (stan na dzień: 19.11.2012).

Zmiany w ciągu ostatnich ośmiu lat (2004-2011) w strukturze gospodarczej RPA ukazują ewolucję, jaka dokonała się w tym państwie. Kraj rozwija się dzięki stabilizacji społecznej, gospodarczej i politycznej. To umożliwia wzrost dynamiki w zakresie napływu inwestycji zagranicznych. Rządy prezydenta Jacoba Zumy<sup>25</sup> wpływają korzystnie na dynamikę rozwoju gospodarczego. Należy jednak zauważyć, jak odmiennie od reszty kontynentu przedstawia się struktura tworzenia PKB. Rolnictwo stanowi niewielki ułamek ogólnych dochodów (tabela 1). Usługi generują prawie 2/3 PKB w dużej mierze za sprawą wielkich przedsiębiorstw telekomunikacyjnych, finansowych i energetycznych. Istotną rolę odgrywają również przedsiębiorstwa przetwórcze i wydobywcze oraz przedsięwzięcia rządowe, np. w zakresie infrastruktury [*Oficjalna strona Ministerstwa Rozwoju Gospodarczego RPA*]. Przemysł to nadal prawie 1/3 PKB.

Spadek udziału rolnictwa, łowiectwa, rybołówstwa w tworzeniu PKB był spowodowany znacznym wzrostem dochodów w pozostałych działach. Niemniej, RPA inwestuje w rolnictwo ze względu na obfitość natury i zidentyfikowany znaczny popyt zagraniczny. Powstają nowe porty, inne podlegają modernizacji oraz doposażeniu w infrastrukturę niezbędną do obsługi połowów. Poza tym, stale wzrasta poziom mechanizacji i innowacyjności rolnictwa. Państwa sąsiednie chętnie kupują płody rolne oraz przetworzone artykuły spożywcze. Do spadku udziału rolnictwa w PKB przyczynił się również wzrost liczby ludności, w latach 2004-2011 o prawie 4 mln, która zasilila przede wszystkim dwa pozostałe działy gospodarki [*Statystyki IMF*]<sup>26</sup>.

Przemysł, pomimo wzrostu światowych cen złota, platyny i innych metali szlachetnych oraz metali ziem rzadkich, zmniejszył udział w całkowitym PKB na korzyść usług. Miały na to wpływ m.in.: spadek produktywności, coraz częstsze strajki oraz wzrost zamożności społeczeństwa [Kolany]. Przemysł nadal ma jed-

<sup>25</sup> Wybrany na urząd prezydenta 9 maja 2009 r.

<sup>26</sup> W ostatnich latach widoczny jest wzrost importu produktów odzwierzęcych i roślinnych do RPA w wyniku wzrostu wartości randa; więcej w: [*Agriculture: facts and trends, South Africa*].

nak istotne znaczenie w kształtowaniu dochodu narodowego. Produkcja samochodów i komponentów do ich wytwarzania stale rośnie, co ugruntowuje pozycję RPA w branży motoryzacyjnej.

Piątym istotnym czynnikiem jest wymiana handlowa.

Kierunki i wielkości importu i eksportu RPA prezentują odpowiednio: tabele 2. i 3. Dane przedstawiają zmiany w latach 2008-2011. Chiny, ze względu na znaczne zaangażowanie polityczne i aktywność dyplomatyczną oraz odwagę (jako jedno z niewielu państw inwestowały w Afryce pomimo kryzysu gospodarczego), zyskały pozycję pierwszego partnera biznesowego Południowej Afryki. Zarówno w eksporcie (13,56% ogółu eksportu), jak i imporcie (13,98% ogółu importu) zajmują pozycję lidera. Wielka Brytania i Niemcy, ze względu na historyczne powiązania społeczno-gospodarcze (diaspory) oraz kapitałowe, plasują się na czołowych miejscach w imporcie i eksporcie.

**Tabela 2. Import RPA w latach 2008-2011 (w mln USD)**

Państwo	2008	2009	2010	2011	Udział generalny (za 3 kwartały 2012 r.) [%]	Pozycja za 2012 r. (szacunek ministerstwa na podstawie wstępnych danych za 3 kwartały 2012 r.)	Pozycja za 2011 r.
Chiny	9 890	8 496	10 091	12 376	13,98	1	1
Niemcy	9 910	7 581	7 935	9 272	10,18	2	2
Arabia Saudyjska	5 515	3 198	2 846	3 876	7,64	3	5
USA	6 993	4 984	5 028	7 007	7,63	4	3
Japonia	4 870	3 158	3 719	4 143	4,86	5	4
Indie	2 258	1 850	2 489	3 503	4,40	6	6
Nigeria	1 889	1 872	1 930	2 720	3,96	7	9
Wielka Brytania	3 570	2 589	2 655	3 497	3,53	8	7

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych prezentowanych na oficjalnej stronie Ministerstwa Handlu i Przemysłu RPA, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: [www.thedti.gov.za](http://www.thedti.gov.za) (stan na dzień: 12.11.2012).

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej to zaraz za Chinami główny kierunek eksportowy RPA. Są one jednym z niewielu państw, które notują ujemny bilans handlowy z RPA. Sukcesywnie rośnie za to rola Indii jako partnera handlowego Południowej Afryki. Tak jak w przypadku Chin, coraz więcej obywateli hinduskich stara się nawiązywać stałą współpracę gospodarczą. Ma to związek z coraz częstszą migracją zarobkową Chińczyków i Hindusów do państw afrykańskich. Według chińskich danych statystycznych ponad milion obywateli Chin przebywa na stałe lub czasowo w Afryce [Shimbun].

**Tabela 3. Export RPA w latach 2008-2011 (w mln USD)**

Państwo	2008	2009	2010	2011	Udział generalny (3 kwartały 2012 r.) [%]	Pozycja za 2012 r. (szacunek minis- terstwa na podsta- wie wstępnych danych za 3 kwar- tały 2012 r.)	Pozycja za 2011 r.
Chiny	4 127	5 842	7 026	10 236	13,	1	1
USA	7 856	4 937	6 181	7 156	9,12	2	2
Japonia	7 876	4 077	5 560	6 635	6,99	3	3
Niemcy	5 509	3 891	5 126	5 180	6,20	4	4
Wielka Brytania	2 160	2 145	2 665	2 920	4,58	5	6
Indie	4 741	3 014	3 171	3 442	4,44	6	5
Holandia	3 237	2 214	2 058	2 581	4,12	7	7
Szwajcaria	1 850	1 349	1 373	1 945	3,03	8	12

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych prezentowanych na oficjalnej stronie Ministerstwa Handlu i Przemysłu RPA, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: [www.thedti.gov.za](http://www.thedti.gov.za) (stan na dzień: 12.11.2012).

**Tabela 4. Bezpośrednie Inwestycje Zagraniczne w RPA (w mln USD)**

Rok	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010
USD (mld)	0,88	6,78	0,75	0,76	0,58	8,95	1,05	6,43	9	5,36	1,55

Źródło: opracowanie własne na podstawie Raportu Rocznej Ambasady RPA w Polsce, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: <http://pretoria.mfa.gov.pl/en> (stan na dzień: 19.11.2012).

Bezpośrednie inwestycje w RPA w latach 2000-2010 znacząco zmalały (tabela 4). Kryzys gospodarczy oraz polityka zmierzająca do zwiększania udziału czarnoskórych obywateli w przedsiębiorstwach gospodarczych spowodowała, że liczba inwestycji zagranicznych zmniejszyła się. Dopiero w latach 2011 i 2012 trend ten uległ odwróceniu<sup>27</sup>.

<sup>27</sup> W chwili przygotowywania materiału dane opatrzone były informacją „prognoza”, dlatego pominięto je w zestawieniu jako niewiążące.

**Tabela 5. Zmiany w imporcie i eksporcie w latach 2008-2011 w gospodarce RPA**

Rok	2008		2009		2010		2011
	w mln USD	zmiana w %*	w mln USD	zmiana w %	w mln USD	zmiana w %	w mln USD
Wartość całkowita importu	86 847	74%	64 577	108%	69 944	124%	86 768
Wartość całkowita eksportu	70 412	77%	54 007	114%	61 695	119%	73 418
Saldo (exp-imp)	-16 435		-10 570		-8 249		-13 350

\* rok (n+1)/n

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych prezentowanych na Oficjalnej Stronie Ministerstwa Handlu i Przemysłu RPA, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: [www.thedti.gov.za](http://www.thedti.gov.za) (stan na dzień: 12.11.2012).

Kryzys gospodarczy silnie wpłynął na import i eksport RPA (tabela 5). W pierwszym roku załamania gospodarczego (2008) wartości absolutne (wyrażone w dolarach amerykańskich) importu i eksportu zmniejszyły się o około 1/4. Dopiero w 2011 roku obroty wróciły do poziomu z roku 2008. Warto dodać, że RPA od kilkunastu lat notuje ujemne saldo obrotów. W dużej mierze jest to spowodowane licznymi projektami infrastrukturalnymi, rozwojem wielu branż w oparciu o kredyty i inwestycje zagraniczne. Stąd duże zadłużenie państwa w stosunku do PKB (38,8% w 2011 roku) i deficyt na poziomie 4,6% PKB [*Bazy danych Global Finance...*]. Rosnące potrzeby gospodarki w zakresie ropy naftowej i gazu ziemnego również wpłynęły na ujemne saldo obrotów zagranicznych (tabela 2 – Arabia Saudyjska). Zaistniałej sytuacji nie można jednak oceniać jednoznacznie negatywnie. Ujemne saldo obrotów oraz zadłużenie publiczne świadczy o prowadzeniu polityki mającej na celu zdynamizowanie rozwoju. Działania rządu ukierunkowane są na wzmacnianie gospodarki i utrzymanie stale rosnącego poziomu życia mieszkańców.

Republika Południowej Afryki wyróżnia się pozytywnie na tle państw afrykańskich. Poziom życia ludności, stabilna polityka, wzrost gospodarczy i wiele innych powodują, że jest to kraj cieszący się dużym zainteresowaniem inwestorów nie tylko z branż surowcowych.

## 5. Chiny i RPA – symbioza Goliata z Dawidem?

Chiny i Republika Południowej Afryki bardzo się różnią. Systemy: polityczny, społeczno-gospodarczy, prawny, sposób prowadzenia polityki i różnice międzykulturowe utrudniają współpracę. Na ważnych spotkaniach, w przemówieniach i wywiadach, podkreślana jest przez stronę chińską wielowiekowa bezkonfliktowość wzajemnych relacji (w 1415 roku chiński podróżnik dociera do Afryki – Zheng

He [Holmes]) [*Afryka w stosunkach międzynarodowych*, 2010, s. 242] oraz chęć wzajemnego wspierania przeciw kolonizatorom (Europie) i hegemonii USA. Co czyni z Południowej Afryki obiekt tak silnego zainteresowania przywódców Chin?

PKB jest jednym z podstawowych i najczęściej stosowanych mierników wzrostu gospodarczego. Na wykresie 1. przedstawiono GDP<sup>28</sup> RPA i Chin. W każdym roku, począwszy od 1994 (koniec *apartheidu* w RPA), Chiny przeważają od kilku do ponad 10 punktów procentowych<sup>29</sup>. Gospodarka azjatycka dysponuje znacznie większym potencjałem w różnych branżach: od przemysłu lekkiego, przez ciężki, odzieżowy, chemiczny, aż po zaawansowane technologie. Produkt RPA jest uzależniony od światowych cen surowców oraz nadal stosunkowo niskiej produktywności w przemyśle. Poza tym wielkość absolutna PKB w obu państwach jest już ekstremalnie rozbieżna. Warto jednak podkreślić, że biorąc pod uwagę PKB *per capita*, to RPA notuje poziom o ponad 25% wyższy niż Chin. Jeśli dodatkowo porównamy struktury działań gospodarek przez pryzmat generowania PKB, to okaże się, że to RPA jest państwem znacznie lepiej rozwiniętym<sup>30</sup>. Chiny jednak nadal można nazywać „fabryką świata” – przemysł tego kraju generuje prawie połowę PKB. W Południowej Afryce stanowi on zaledwie 1/3 (duży udział przemysłu samochodowego). Rolnictwo RPA to zaledwie 2,5% PKB – w Chinach prawie 10%. Ostatni dział, uznawany za wyznacznik poziomu ewolucji gospodarki, wyraźnie przemawia na korzyść RPA. Ponad 65-procentowy udział usług w tworzeniu PKB to o ponad 20 p.p. więcej niż w gospodarce Chin<sup>31</sup>. RPA ma również znacznie wyższy wskaźnik urbanizacji, przekraczający 60% populacji (Chiny – 44%).

35% ludności RPA i Chin nadal żyje za mniej niż 2 USD dziennie. Porównywane kraje w dalszym ciągu poziomem życia społeczeństw nie dorównują państwom rozwiniętym. Taki stan jest wynikiem licznych problemów społecznych (rozwarstwienie, dzielnice biedy, niedostateczny system kontroli i pomocy socjalnej), z którymi władze analizowanych państw nie potrafią sobie samodzielnie poradzić.

Stopień kreacji PKB globalnego przedstawia się jak 1:20 (RPA – Chiny). Prawie 14-procentowy udział PKB Chin w PKB światowym pozwala im determinować ogólnogospodarcze trendy. Najsilniejsza gospodarka Afryki w skali globalnej jest „karłem” (poza wybranymi branżami związanymi głównie z surowcami nie odgrywa większej roli na arenie międzynarodowej).

<sup>28</sup> ang. *Gross Domestic Product* – Produkt Krajowy Brutto.

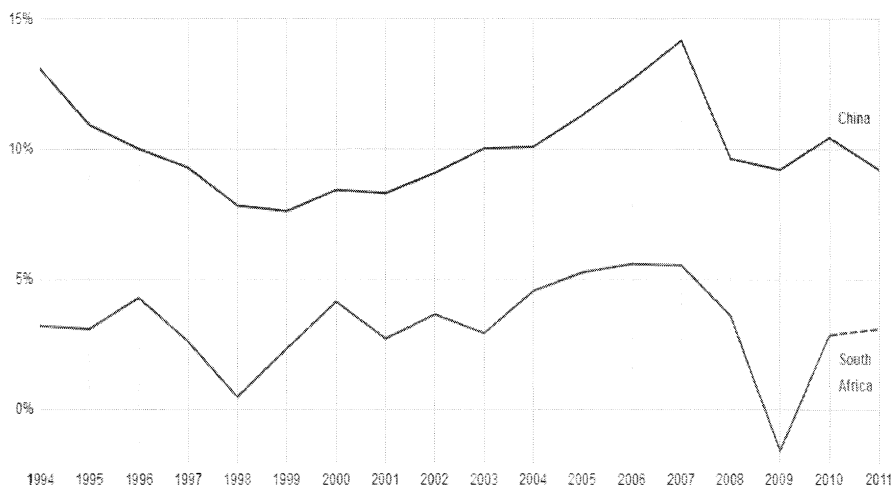
<sup>29</sup> Dynamika zmian wzrostu gospodarczego; wartości porównywane rok do roku, a nie zmiany wartości absolutnych.

<sup>30</sup> Wskazuje się, że jedną z cech państwa rozwiniętego jest struktura działowa gospodarki, w której usługi generują między 70-90% PKB.

<sup>31</sup> W krajach rozwiniętych struktura działowa gospodarki narodowej jest porównywalna z RPA, np. w Szwecji w 2011 r. rolnictwo stanowiło 1,8% PKB, przemysł 26,9%, a usługi 71,3%. Więcej na: [*Bazy danych Global Finance...*].



**Wykres 1. Dynamika wzrostu PKB w Chinach i RPA w latach 1994-2011 (ceny stałe rok poprzedni = 100)**



Rozbieżność między PKB Chin i RPA utrzymuje się w granicach 9 punktów rocznie na korzyść tego pierwszego; pomijamy inflację i parytet siły nabywczej.

Źródło: IMF, *World Economic Outlook*, *google public data explorer*, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: [http://www.google.com/publicdata/explore?ds=k3s92bru78li6\\_&ctype=l&strail=false&nسلم=h&met\\_y=ggxwdg\\_ngdp&scale\\_y=lin&ind\\_y=false&rdim=country&idim=country:JP:GR:IT:IS:US:GB:AR:IE&tstart=852076800000&tunit=Y&tlen=18&hl=en\\_US&dl=en\\_US&iconSize=0.5&uniSize=0.035#!ctype=l&strail=false&bcs=d&nسلم=h&met\\_y=ngdp\\_rpch&scale\\_y=lin&ind\\_y=false&rdim=country&idim=country:CN:ZA&ifdim=country&tstart=784508400000&tend=1320966000000&hl=en\\_US&dl=en\\_US&ind=false](http://www.google.com/publicdata/explore?ds=k3s92bru78li6_&ctype=l&strail=false&nسلم=h&met_y=ggxwdg_ngdp&scale_y=lin&ind_y=false&rdim=country&idim=country:JP:GR:IT:IS:US:GB:AR:IE&tstart=852076800000&tunit=Y&tlen=18&hl=en_US&dl=en_US&iconSize=0.5&uniSize=0.035#!ctype=l&strail=false&bcs=d&nسلم=h&met_y=ngdp_rpch&scale_y=lin&ind_y=false&rdim=country&idim=country:CN:ZA&ifdim=country&tstart=784508400000&tend=1320966000000&hl=en_US&dl=en_US&ind=false) (stan na dzień: 12.11.2012).

Przewaga absolutna Chin jest niezaprzeczalna (tabela 6). RPA potrzebuje inwestycji, a Chiny dysponują budżetem inwestycyjnym wynoszącym około 3 bln USD. RPA posiada zaledwie 1,5% tej kwoty. Tak więc nawet bardzo niewielki udział RPA w strumieniu rezerw walutowych Chin mógłby decydować o szybkości rozwoju tego państwa. Południowa Afryka wymaga nakładów finansowych, aby ograniczyć bezrobocie (25,5% w III kwartale 2012 roku) [*South Africa Unemployment Rate*], które podwyższa ryzyko rządzenia. Skutki bezrobocia objawiają się m.in. wzrostem napięć społecznych.

Eksport stanowi około 30% rocznego PKB w obu porównywanych krajach. W RPA przeważają surowce i dobra nieprzetworzone lub nisko przetworzone (wyjątek stanowi branża motoryzacyjna). Chiny sprzedają w skali światowej produkty z każdej kategorii, również coraz więcej artykułów o znacznym stopniu zaawansowania technologicznego. Oba państwa są stosunkowo silnie uzależnione od wymiany handlowej, wskutek czego zmiany trendów światowych mają istotne znaczenie dla stabilności ich wzrostu.

Tych kilka przekrojowych danych (tabela 6) pokazuje, że gospodarka RPA znajduje się na stosunkowo wysokim (jak na Afrykę) poziomie rozwoju. W bezpośrednim porównaniu z chińskim partnerem w większości kategorii drastycznie przegrywa. Można przypuszczać, że w sferze politycznej RPA podporządkuje się, chcąc w ten sposób uzyskać dodatkowe impulsy rozwojowe. Tym samym, Południowa Afryka – pretendent do roli mocarstwa kontynentalnego – może stać się łącznikiem między nierozwiniętymi państwami afrykańskimi a Chinami.

Proces kooperacji już się rozpoczął. Chiny od wielu lat wykazują zaangażowanie w Afryce<sup>32</sup> [*Afryka w stosunkach międzynarodowych*, 2010, s. 241-243]. Już w latach siedemdziesiątych XX wieku realizowały projekty infrastrukturalne, np. linia kolejowa między Tanzanią i Zambią (1 860 km długości), Międzynarodowe Centrum Konferencyjne w Kairze (58 tys. m<sup>2</sup>), kanał w Tunezji, autostrada w Somalii i wiele innych [Mobius]. W ostatnim dziesięcioleciu można zauważyć znaczącą intensyfikację wzajemnych stosunków. Co jest tego przyczyną?

**Tabela 6. Porównanie wybranych danych (Chiny i RPA)**

Wskaźnik	RPA	Chiny
PKB [2010]	0,36 bln USD	5,93 bln USD
PKB według parytetu siły nabywczej [2010] jako udział w PKB ogólnoswiatowym	0,71%	13,56%
Oszczędności narodowe brutto jako procent PKB [2010]	16,61%	52,23%
Rezerwy walutowe [2010/2011]	0,05 mld USD	2,914 bln USD
Udział działów gospodarki w generowaniu PKB [2011]	rolnictwo: 2,5% przemysł: 31,6% usługi: 65,9%	rolnictwo: 9,6% przemysł: 47,1% usługi: 43,3%
Inflacja [2011]	5,0%	5,4%
Bezrobocie [2011]	24,5%	4%
Eksport jako procent PKB [2010]	27,3%	29,6%
Całkowita liczba ludności [2010]	0,05 mld osób	1,341 mld osób
Liczba ludności miejskiej w stosunku do ludności całkowitej [2009]	61,2%	44%
Procent populacji żyjący za mniej niż 2 USD dziennie [2011]	35,74%	36,31%
PKB (PPP) <i>per capita</i> [2010]	10 541 USD	7 553 USD
Powierzchnia w tys. km <sup>2</sup> [2011]	1 220	9 597
Liczba osób na km <sup>2</sup> [2010]	41,5	140,4

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Bazy danych Global Finance – RPA, dokument elektroniczny*, tytuł dostępu: <http://www.gfmag.com/gdp-data-country-reports/176-south-africa-gdp-country-report.html#axzz2BsDF4Qa8> (stan na dzień: 24.11.2012) oraz *Oficjalnej strony Ministerstwa Rozwoju Gospodarczego RPA, dokument elektroniczny*, tytuł dostępu: <http://www.economic.gov.za> (stan na dzień: 24.11.2012), a także *Statystyk IMF*, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: [www.imf.org/external/data.htm](http://www.imf.org/external/data.htm) (stan na dzień: 24.11.2012).

<sup>32</sup> Niektórzy teoretycy uważają, że gdyby nie Mao Zedong to Chiny już w latach 50. i 60. XX w. nawiązałyby silniejszą współpracę z Czarnym Kontynentem.

Zainteresowanie Chin Afryką ma wiele przyczyn. Chiny dysponują obecnie największymi rezerwami walutowymi na świecie. Na koniec 2010 roku wynosiły one około 2,9 bln USD, zaś już w połowie 2012 roku było to 3,3 bln USD [*Oficjalna strona internetowa People's Bank of China*]. Do kryzysu z 2008 roku większość środków ulokowana była w amerykańskich papierach dłużnych. Ze względu na niestabilność amerykańskiego dolara i gospodarki USA, Chiny dywersyfikują posiadane zasoby.

Kolejny argument wiąże się z dynamiką wzrostu gospodarczego Chin. Rozpędzona gospodarka, oparta w dużej mierze na przemyśle, potrzebuje znacznych ilości surowców, które posiada Afryka. Wzmacnianie powiązań polityczno-gospodarczych np. z Unią Afrykańską pozwala zapewnić kontrakty, które zabezpieczają chińskie konglomeraty.

RPA i inne szybko rozwijające się państwa afrykańskie to perspektywiczne rynki konsumenckie (odmiennie np. od europejskich). Poza tym, powierzchnia Afryki mogłaby zaspokoić (w dłuższej perspektywie czasowej) potrzeby przeszerzone Azjatów. Powolna emigracja Chińczyków, Hindusów i innych mieszkańców państw azjatyckich już trwa<sup>33</sup>.

Przykład aktywności prezydenta RPA – Jacoba Zuma<sup>34</sup>, pokazuje, że Afryce zależy na takim partnerze jak Chiny. Zwieńczenie działań politycznych między Chinami i RPA nastąpiło w latach 2010-2011, kończąc starania Południowej Afryki o akcesję do BRIC. W taki sposób powstała grupa BRICS<sup>35</sup>.

Założenia, jakie stawia sobie rząd w Południowej Afryce, wymagają strategicznego partnera. Długofalowa polityka gospodarcza RPA zakłada m.in. [*Oficjalna strona Ambasady RP w Pretorii (RPA)*]:

- zapewnienie stabilnego wzrostu gospodarczego,
- obniżenie stopy bezrobocia,
- stabilizację kursu randa,
- utrzymanie inflacji na poziomie 3-6% rocznie<sup>36</sup>,
- zwiększenie udziału RPA w światowym handlu (RPA wśród 25 największych importerów/eksporterów świata),
- wzrost produktu krajowego brutto (PKB) na poziomie 6% rocznie.

Do spełnienia powyższych założeń ma przyczynić się coraz silniejsza integracja z BRIC, a przede wszystkim z Chinami. Czego oczekuje RPA od Chin?

Po pierwsze: kapitał. BIZ pozwalają przyspieszyć tempo wzrostu gospodarczego, a właściwie ukierunkowane – również rozwoju. Chiny są dobrym partnerem ze względu na fakt, że mają znacznie przesuniętą granicę ryzyka inwestycyjnego. Europejczycy i Amerykanie inwestycje w dużej mierze uzależniają od stabilności

<sup>33</sup> RPA ma znaczne możliwości absorpcji migrantów – w porównaniu do Chin liczba osób na km<sup>2</sup> w RPA jest ponad 3-krotnie niższa (tabela 6).

<sup>34</sup> Jego zaangażowanie w budowanie wzajemnych relacji z Chinami stanowi przykład dla innych państw na kontynencie afrykańskim. Wymiernym efektem jest znaczący wzrost inwestycji bezpośrednich i wymiany handlowej.

<sup>35</sup> Brazylia, Rosja, Indie, Chiny, RPA (South Africa).

<sup>36</sup> W 2011 r. było to ok. 5% rocznie (tabela 6).

politycznej państw Afryki oraz poziomu demokratyzacji. W 2003 roku chińskie inwestycje w Afryce wyniosły około 0,5 mld USD, by w 2009 roku osiągnąć wartość bliską 9,3 mld USD. Ponad 18-krotny wzrost inwestycji zagranicznych przełożył się również na poprawę sytuacji biednego afrykańskiego społeczeństwa. Środki kierowano głównie do górnictwa, produkcji, budownictwa, leśnictwa, rybołówstwa i turystyki<sup>37</sup>. Podpisano również ponad 30 porozumień dwustronnych, regulujących zasady współpracy. Utworzono Chińsko-Afrykański Fundusz Rozwoju, który nabywa akcje afrykańskich spółek, zapewniając im środki finansowe potrzebne do rozwoju<sup>38</sup>. Poza tym, inwestycje są bezpośrednio wspierane przez chińskie banki. Ich ekspansja w Afryce była ułatwiona ze względu na niewielką konkurencję oraz przychylność władz, szczególnie Południowej Afryki<sup>39</sup>. Pierwszym symptomem wzmocnienia pozycji Chin w relacjach z Czarnym Lądem było utworzenie w 2000 roku Forum Współpracy Chińsko-Afrykańskiej (FOCAC<sup>40</sup>). Otworzyło to drogę do zintegrowania działań gospodarczych na poziomie polityk krajowych. Znaczący udział w działaniach forum miała RPA. Wymiernym efektem współpracy było stworzenie wielu stref ekonomicznych, m.in. w Nigerii, Etiopii, Egipcie, RPA. Poza tym, Chiny w 2011 roku udostępniły kolejne środki finansowe (ponad 10 mld USD, z tego 2 mld dla RPA) w ramach kredytów preferencyjnych – na lotniska, budownictwo mieszkaniowe i elektrownie wodne [*Oficjalna strona chińskiej ambasady w RPA*].

Po drugie: model gospodarki. Skuteczny (niedemokratyczny) model zarządzania państwem jest podziwiany i naśladowany. Afrykańscy przywódcy chcą go wdrażać w swoich ojczyznach [Aidoo]. Demokracja i kapitalizm wcale nie muszą iść w parze. Budzi to niepokój w UE, USA i innych państwach wysoko rozwiniętych.

Po trzecie: zakupy. Chiny są bardzo dobrym klientem. Dysponują odpowiednimi środkami, by inwestować i kupować w Afryce. Prowadzą strategiczną i długookresową politykę w przeciwieństwie do państw zachodnich, nastawionych na bieżące wyniki. Chiny są obecnie największym partnerem handlowym Afryki. Co więcej, notują deficyt handlowy w relacjach z Afryką<sup>41</sup>. Niemniej, są również lide-

<sup>37</sup> Bezpośrednim efektem jest stale rosnąca liczba turystów z Azji; więcej: [Albrycht].

<sup>38</sup> Chińskie pieniądze umożliwiły realizację ponad 30 projektów na kwotę bliską 1 mld USD.

<sup>39</sup> Najaktywniejsze na terenie Afryki są: Chiński Bank Rozwoju (CDB), Chiński Bank Eksportowo-Importowy (EIBC), Chiński Bank Przemysłowo-Handlowy (ICBC), Bank Chiński (BC) oraz Chiński Bank Budowlany (CCB) – to instytucje, które są obecnie bardzo aktywne na rynkach afrykańskich. Chińczycy czynnie wspierają także Afrykański Bank Rozwoju i Zachodnioafrykański Bank Rozwoju, zasilając je kapitałem, anulując ich długi, a także organizując fundusze celowe na określone projekty.

<sup>40</sup> 20 lipca 2012 r. odbył się w Pekinie V szczyt Forum Współpracy Chińsko-Afrykańskiej (FOCAC). Prezentowane stanowiska przedstawiają się zupełnie inaczej niż opinie płynące na te same tematy z UE czy USA. Przedstawiciele Afryki chwalą chińskiego partnera i raczej odwołują się do czasów kolonialnych w aspekcie niechęci do powtórzenia tej sytuacji [*Oficjalna strona Forum Współpracy Chińsko-Afrykańskiej*].

<sup>41</sup> 4/5 afrykańskiego eksportu do Chin to surowce. Z roku na rok rośnie udział innych towarów i produktów rolnych ze względu na wzrost dochodów rozporządzalnych gospodarstw domowych Państwa Środka Azji. Dużym zainteresowaniem cieszą się pomarańcze z Egiptu, kawa z Ugandy, czy wina z RPA.

rem sprzedaży na tym kontynencie. Asortyment chiński przeważa w afrykańskich dyskontach, po ulicach poruszają się chińskie samochody, w fabrykach pracują chińskie maszyny, a w domach używa się chińskiego AGD i RTV.

Używając metafory biblijnej, można przyrównać RPA i Chiny do Dawida i Goliata – tak znacznie różnią się ich gospodarki. A jednak obu państwom zależy na zacieśnianiu wzajemnych relacji. Wyniki gospodarcze RPA oraz względna stabilność i ugodowość polityczna skupiają zainteresowanie KPCh. Chiny mają możliwości (finansowe) i potrzeby (surowce, rynek konsumencki) związane z ekspansją na Czarnym Łądzie. Wyżej przedstawiono tylko wybrane argumenty przemawiające za przyszłą, jeszcze silniejszą współpracą RPA i Chin.

Idąc tokiem myślenia J. O’Neilla<sup>42</sup>, Południowa Afryka to okno, przez które BRIC (a przede wszystkim Chiny) mogą zobaczyć Afrykę z jej problemami i możliwościami oraz drzwi, przez które należy przejść, aby na stałe zadomowić się na tym kontynencie i czerpać korzyści z jego rozwoju.

## 6. Druga strona medalu – negatywne efekty polityki Chin w Afryce

Afryka to nie tylko dwucyfrowy wzrost gospodarczy, zagraniczne inwestycje i rosnące międzynarodowe znaczenie państw Czarnego Łądu, ale też liczne problemy w różnych sferach egzystencji społeczeństwa. Niektóre z nich są rozwiązywane przez produkty rozwoju gospodarczego, inne wymagają bardziej radykalnych działań i przede wszystkim pieniędzy.

Afryka nie rozwija się równomiernie. Najmocniejszą stroną okazuje się być gospodarka. Pozostałe: systemy polityczne, ustroje poszczególnych państw, kwestie dóbr publicznych i ich podziału, stanowienia i przestrzegania praw, itd. – odbiegają od przyjętych na świecie. Nawet RPA – kontynentalny lider – jeszcze kilkanaście lat temu była państwem z ukonstytuowaną dyskryminacją rasową<sup>43</sup>. Problemy dotyczą wszystkich państw bez wyjątku.

Afryka w XXI wieku boryka się z licznymi problemami: bieda, epidemie chorób (malaria, AIDS), niedożywienie, głód, wysoka przestępczość – to codzienność mieszkańców tego kontynentu<sup>44</sup>. W kilku krajach wciąż trwają wojny domowe, inne są w permanentnym stanie wojny ze względu na podziały graniczne<sup>45</sup>. W konfliktach nie przestrzega się międzynarodowych konwencji, wskutek czego cierpi

<sup>42</sup> Prezes banku inwestycyjnego Goldman Sachs, twórca akronimu „BRIC”.

<sup>43</sup> M.in. ustawa „o spisie ludności” z 1950 r., ustawa „o ziemi” z 1955 r.; dopiero w 1994 r. zniesiono dyskryminację rasową. Wcześniej kolor skóry człowieka decydował o prawach, jakie mu przysługują.

<sup>44</sup> Według danych Światowej Organizacji Zdrowia (ang. *World Health Organisation*); więcej na: [www.who.int].

<sup>45</sup> Nieuwzględniające uwarunkowań historycznych, kulturowych, tożsamości, ideologii, religii zamieszkującej je ludności.

ludność cywilna. Niestabilne pozostają: Sudan, Kongo, Czad, Wybrzeże Kości Słoniowej, Somalia, Zimbabwe, Nigeria, Libia<sup>46</sup>.

Wsparcie państw azjatyckich (głównie Chin) oferowane krajom Afryki jest oceniane w bardzo różny sposób. Pojawiają się opinie, że ingerencja może ugruntować niekorzystne trendy występujące w młodych organizmach państwowych. Kraje Afryki mogłyby za przykładem Chin przerodzić się w twory o niedemokratycznych strukturach, które rozwijając się będą stanowić i kumulować zagrożenia dla kolejnych pokoleń (np. w zakresie ograniczania wolności jednostek). Należy uzmysłowić sobie jednak, że dzisiejsza Afryka jest również wypadkową tego, w jaki sposób państwa rozwinięte traktowały ten kontynent przez ostatnie kilka wieków.

RPA i inne państwa afrykańskie zostały „wychowane” przez imperia kolonialne w nietolerancji, nierówności społecznej oraz dyskryminacji na tle rasowym. Do ostatniego dziesięciolecia XX wieku w kraju tym powszechny był *apartheid*. Efektem są obserwowane do dnia dzisiejszego znaczne dysproporcje społeczne i problemy z porozumieniem pomiędzy przedstawicielami różnych ras [Davidson, 2011, s. 163-172]. Mimo iż kraj ten jest najbogatszy na kontynencie, musi zmagać się z wieloma problemami, takimi jak: wojny gangów, znaczna przestępczość, plaga HIV/AIDS. Pomimo tych przeciwności poziom życia stale wzrasta, nawet wśród ludności najuboższej, co jest symptomem dynamicznego rozwoju tego państwa. Faktem jest, że utrudnia go względna niedoskonałość i „młodość” struktur politycznych.

Państwa zachodnioeuropejskie niepokoi coraz większe zaangażowanie gospodarcze i polityczne Chin w Afryce. Wątpliwość budzi nie tylko ustrój, jakim legitymują się Chiny, ale i sposób postępowania władz ignorujący problemy społeczne i polityczne, a skupiający się przede wszystkim na aspektach ekonomicznych. Zastrzeżenia państw rozwiniętych w pewnych kwestiach zdają się być potwierdzone, np. Chiny dostarczały broń pozwalającą podtrzymać reżimy, takie jak: Roberta Mugabe w Zimbabwe, Teodoro Obiangi Nguemy w Gwinei Równikowej, Omara al-Bazira w Sudanie. Widoczny jest jednak pewien postęp – Chiny powoli dostrzegają, że ich polityka „nieingerencji” nie jest właściwa (np. zgoda na sankcje ONZ względem Sudanu). Chiny deklarują pomoc w zapewnieniu Afryce pokoju i bezpieczeństwa [*II Chińsko-Afrykańskie think tankowe forum w Etiopii*]. Definicja obu pojęć odbiega jednak od tej przyjętej w Europie czy Ameryce Północnej. Polityka nieinterwencji jest określana przez państwa europejskie i USA jako niewłaściwa, a nawet szkodliwa. Przedstawiciele władz Chin mają odmienne zdanie. Uznają samodzielność i swobodę w podejmowaniu decyzji państw afrykańskich.

Chińskie inwestycje nie dają miejsc pracy dla czarnoskórej ludności – jest to jeden z zarzutów podnoszony przeciw obecności Chin w Afryce. Ludność rdzenna, jeśli już jest zatrudniana, to przeważnie w roli zwykłych robotników. Wzrost znaczenia Chin na kontynencie spowodował, że afrykańscy politycy coraz częściej są skłonni ustępować w trakcie rozmów biznesowych. Chińscy partne-

<sup>46</sup> Więcej nt. niestabilności polityczno-gospodarczej państw afrykańskich w: [Ziółkowski, 2003]; zob. również: [Nest, 2011]; także: [Ostaszewski, 2006].

rzy, dzięki zabiegom dyplomatycznym ocierającym się o przekupstwo i korupcję<sup>47</sup>, uzyskują intratne zamówienia. Znaczna część regulacji chroniących społeczności afrykańskie i tamtejszą własność prywatną jest omijana przy pomocy powstających stref ekonomicznych, które *notabene* już z samej nazwy są chińsko-afrykańskie. Taka wyłączość powoduje m.in. ograniczanie udziału ludności rdzennej w zyskach z przedsięwzięć, a także znacznie mniejsze zatrudnienie niż wynikałoby to z planów inwestycyjnych. Chińczycy najczęściej korzystają z usług pracowników własnej nacji. Jest to uzasadniane m.in. tym, że Chińczycy często nie podlegają przepisom kraju przyjmującego, a co za tym idzie, mogą np. pracować znacznie dłużej, mają mniejsze oczekiwania płacowe i socjalne, znacznie łatwiej jest im zrozumieć chińskich przełożonych oraz są efektywniejsi niż ludność rdzenna. Poziom konfliktowości (uwarunkowany ideologią, kulturą, wychowaniem) jest znacznie niższy w przypadku robotników chińskich. Dotychczas nieporozumienia występujące w trakcie realizacji inwestycji wykorzystujących pracę lokalnych społeczności kończyły się nawet zamieszkami z użyciem broni palnej<sup>48</sup>.

Kierunki chińskiej pomocy jak i inwestycji nie są przypadkowe. Największym wsparciem cieszyły się kraje bogate w złoża naturalne: Angola, Nigeria, Etiopia i Sudan. Dopłaty infrastrukturalne dla tych krajów wynoszą aż 70% funduszy dla całego kontynentu afrykańskiego. Wspomagano przede wszystkim sektor wydobywczy, następnie infrastrukturę transportową (głównie drogi i kolej), roboty publiczne, cele humanitarne oraz militaria. To potwierdza tezę o interesie ekonomicznym jako kluczowym wyznaczniku zaangażowania Azjatów w Afryce.

Tanie chińskie towary stanowią zagrożenie dla przemysłu Afryki. Teoretycznie pozwalają one zaspokoić potrzeby znacznej części niezamożnego społeczeństwa. Z drugiej strony, mocno ograniczają możliwości rozwojowe przedsiębiorstw afrykańskich. Liczna diaspora chińska spełnia coraz więcej ważnych ról społecznych w tych państwach. Przedstawiciele rasy żółtej monopolizują rynek handlu detalicznego, jak również tworzą lamyfundia. Do Afryki przyjeżdżają m.in. lekarze, inżynierowie, nauczyciele [Thompson].

Łamanie praw człowieka to kolejny palący problem w Afryce. Wzrost gospodarczy przy pomocy chińskich partnerów nie powoduje zmniejszenia tego niekorzystnego trendu, a wręcz w wielu miejscach go nasila. Chińskie „bezwarunkowe” inwestycje w krajach Afryki, szczególnie tych, w których nadal brak demokratycznego ustroju, podtrzymują ten niekorzystny stan. To ogranicza realne możliwości rozwoju państw – poprawy jakości życia ludności.

Bardzo różny jest odbiór obecności chińskiej w społeczeństwie afrykańskim. Elity polityczne krajów Afryki przyjmują chińskie inwestycje i pomoc prawie bez-

---

<sup>47</sup> Ma ona nie tylko związek z inwestycjami na kontynencie, ale pozwala Chinom pozyskać przychylność władz państw afrykańskich, np. podczas spotkań ONZ oraz innych międzynarodowych szczytów.

<sup>48</sup> W 2010 r. 11 zambijskich górników zostało zastrzelonych podczas zamieszek przez chińskich przełożonych.

warunkowo i pozytywnie, natomiast obywatele mają wiele obaw. Pierwszą przyczyną nieporozumień są drastyczne różnice w mentalności. Kolejne, to nieprzestrzeganie przez Chińczyków miejscowego prawa, rosnące zanieczyszczenie środowiska wywołane zwiększoną eksploatacją surowców naturalnych i wreszcie rosnąca krytyka ze strony państw rozwiniętych. Chiny posądzane są o neokolonializm<sup>49</sup> w relacjach z Afryką.

Problemy związane z ingerencją Chin w Afryce dostrzegła Unia Europejska<sup>50</sup>. W tematycznych dokumentach zwrócono uwagę m.in. na problem związany ze wzrostem zainteresowania państw wschodnich surowcami pochodzenia afrykańskiego, co może doprowadzić do „wyczerpywania tych zasobów, zaszkodzenia administracji, przysporzenia okazji do działań korupcyjnych, szczególnie w przypadku gdy rozpowszechnione są kultury o wysokim poziomie korupcji, pogłębienia nierówności społecznych, do zachwiania stabilności makroekonomicznej oraz wzniecenia bądź nasilenia konfliktów, w znaczący sposób zagrażając procesowi zmniejszania ubóstwa oraz trwałemu rozwojowi” [Gomes]. UE wyraźnie wskazuje ryzyka związane z działalnością Chin w Afryce. Szczególnie chińskie podmioty gospodarcze, wchodzące na rynki afrykańskie, przyczyniają się do niszczenia demokratycznych podstaw. Większość z nich posiada doświadczenie w realizacji inwestycji w Chinach. Stąd promowane są zachowania korupcjogenne. Poza tym, dokument wskazuje również na RPA jako istotnego partnera handlowego UE (największy importer i eksporter z państw afrykańskich). Dalej sprawozdanie wskazuje również na negatywne skutki działalności Chin w zakresie środowiska w Afryce. Chiny dokonują zakupu m.in. kości słońcowej czy drewna, chociaż w wielu miejscach wiąże się to z nieodwracalnymi zmianami we florze i faunie [Ibidem].

Chiny znajdują się na uprzywilejowanej pozycji. Rządy państw afrykańskich, dotowane przez Chiny, zezwalają na realizację inwestycji, które nie zawsze są korzystne społecznie ze względu na częste przypadki nieprzestrzegania prawa pracy, czy niszczenia środowiska. Poza tym, Chiny odkupują od innych nacji każdą dostępną inwestycję<sup>51</sup>. Podnosi to ryzyko monopolizacji niektórych branż przez Chińczyków.

Kolejny problem współpracy to eksport pracowników. Nie tylko chińskie przedsiębiorstwa wypierają afrykański kapitał, ale również chińczycy wysyłają swoich pracowników zamiast zatrudniać rdzenną ludność. W efekcie, pomimo założeń redukcji bezrobocia, afrykańscy przywódcy godzą się (za odpowiednią opłatą) na utrzymanie takiego stanu. Generuje to napięcia społeczne, krwawo tłumione przez rząd i chińską ochronę.

---

<sup>49</sup> Aby ograniczyć negatywne opinie o chińskich inwestycjach na afrykańskim kontynencie, w 2006 r. Rada Państwa Chin opublikowała „Dziewięć Zasad” mających „osiągnąć i zestandaryzować zagraniczne inwestycje przedsiębiorstw”. Zasady skierowane były przede wszystkim do przedsiębiorstw państwowych. Dotyczyły one m.in. przestrzegania lokalnych praw, zawierania umów na zasadzie równości, ochrony praw pracowniczych miejscowych robotników oraz ochrony środowiska.

<sup>50</sup> Kwestie poruszył m.in. Parlament Europejski: [Gomes].

<sup>51</sup> W 2011 r. Nowa Zelandia sprzedała Chinom huty oraz kopalnie żelaza. To kolejne przejęcie zrealizowane przez stronę chińską w Afryce.



To tylko wybrane problemy, jakie występują w ramach zbliżenia chińsko-afrykańskiego. Stanowią one odpowiedź przeciwników chińskiej obecności na Czarnym Lądzie. Wyniki gospodarcze potwierdzają jednak, że Afryka rozwija się znacznie szybciej przy wsparciu azjatyckiego potencjału finansowego i techniczno-technologicznego. Demokracja i prawa człowieka ustąpiły miejsca potrzebie pracy i poprawie bytu materialnego.

## 7. Podsumowanie

Władze Chin odgrywają coraz częściej rolę „wujka Sama”<sup>52</sup> w Afryce. Inwestują, budują, kredytują, ba – umarzają kredyty<sup>53</sup>. Rolą RPA w układzie Afryka–Chiny jest wsparcie działań wiedzą, pozycją polityczną na kontynencie oraz poparcie na arenie międzynarodowej, szczególnie wśród organizacji o charakterze światowym (np. ONZ).

Relacje Chin–Afryka przebiegają wyraźnie według osi: surowce – technologia (rozwój). Przegląd wskaźników wzrostu i rozwoju gospodarczego pokazuje, że w dużej mierze ocena tych relacji powinna być pozytywna. Zagłębiając się jednak w problematykę polityczną, społeczną, etyczną dostrzec można liczne problemy, których pieniądze mogą nie rozwiązać.

W połączeniu z ponadnormalną chłonnością produktów i usług przez rynek – uznawany pod wieloma względami za dziewiczy – Afryka jawi się jako *eldorado*. Niestety, ze względu na niskie dochody ludności i znaczne ryzyko inwestycyjne, Czarny Ląd był niedoceniany przez państwa Zachodu. Ekspansja chińska i hinduska uzmysławia, że można robić interesy w Afryce z sukcesem. Należy jednak umieć ponosić ryzyko i nie bać się inwestować [Cornelissen, Taylor, 2000, s. 615-633]. Tylko podnosząc jakość życia rdzennej ludności, ich dochody, oraz kreując w odpowiedni sposób modele konsumpcji możliwe jest zbudowanie trwałych relacji z tak dużą grupą klientów.

Tak więc, czy coraz większe zaangażowanie Chin można uznać za szansę, czy zagrożenie dla państw afrykańskich? Odpowiedź nie jest jednoznaczna. Wszystko zależy od perspektywy. Europa i Ameryka Północna w ostatnich latach postrzegały Afrykę przede wszystkim przez pryzmat problemów. AIDS, głód, wojny, zacyfrowanie cywilizacyjne, braki w zakresie demokracji itd. – te tematy były kluczowe dla przedstawicieli państw rozwiniętych. Państwa wysoko rozwinięte w Afryce widziały tylko surowce. Tylko one rekompensowały im ryzyko inwestycyjne i mobilizowały do pomocy. Azja widzi szansę – gdzie indziej na świecie istnieje tak duży i niezagospodarowany rynek konsumentów? Gdzie można (jeszcze) sprzedać dos-

---

<sup>52</sup> Wujek Sam (ang. *Uncle Sam*) – takim przydomkiem jest często określane państwo USA, chociaż w różnego rodzaju mediach pojawiają się również „legendy” co do historii skrótu U.S.; więcej w: [http://engleash.net/kim-by-uncle-sam; http://pl.wikipedia.org/wiki/Wuj\_Sam].

<sup>53</sup> Chiński rząd wspiera kraje afrykańskie w działaniach na rzecz redukcji zadłużenia. W latach 2000-2009 Chiny anulowały 312 długów o łącznej wartości 19 mld yuanów, zaciągniętych przez 35 państw afrykańskich.

łownie wszystko, bo... niczego nie ma? Europa, obie Ameryki, Azja – tutaj wszędzie występuje stosunkowo silna konkurencja i toczy się walka między przedsiębiorstwami w niszach rynkowych. W Afryce nie nisz, lecz całe rynki nie są zagospodarowane. To tworzy potencjał, którego nie można bagatelizować czy zignorować.

Wybór kierunku ekspansji (Afryki, przy pomocy RPA) azjatyckiego mocarstwa nie jest przypadkowy. Chiny (a konkretnie KPCh) ma jasno postawiony cel: stworzyć dostatnie społeczeństwo do roku 2020. Aby to osiągnąć, kraj potrzebuje surowców i energii. Stąd od lat dziewięćdziesiątych XX wieku realizowana jest polityka strategicznej ekspansji [*Crucial Problems of International Relations*, 2010, s. 3], której efektem jest przejmowanie stref wpływów dawnych mocarstw europejskich i USA. Punktem docelowym w Afryce jest zdobycie surowców oraz rynku zbytu dla produktów rodzimych, aby chiński przemysł mógł dalej notować dynamiczny wzrost. Ze względu na swoją specyfikę RPA jest bazą do eksperymentów gospodarczych. Sprawdza się również w roli mediatora i partnera w bardziej złożonych przedsięwzięciach, wymagających znajomości specyfiki afrykańskiego rynku. Zdaniem J. O’Neilla RPA odgrywa rolę „okna/drzwi do Afryki” [O’Neil, 2011, s. 38-39] dla państw BRIC. RPA jest „kluczem”, który pozwala zrozumieć i wykorzystać specyfikę Afryki, tym samym pomagając jej osiągać ponadnormalne zyski.

Afryka nadal pozostawałaby na uboczu wydarzeń światowych, gdyby nie chiński impuls. Wsparcie chińskiego rządu jest widoczne na każdym kroku. Abstrahując od innych ocen i skupiając się jedynie na gospodarce, należy pochwalić działanie Chin. „Jeśli afrykańskie rządy mądrze wykorzystają napływ inwestycji, nie przejdą zysków albo ich nie rozkradną, wpływy Chin, Indii i innych państw Azji mogą dać impuls do rozwoju całego kontynentu”<sup>54</sup>. Sposób zmian może nie jest najlepszy, niemniej jakakolwiek zmiana jest często lepsza niż żadna.

Jaka będzie przyszłość Afryki, jeśli relacje z Chinami zostaną pogłębione? Najtrafniej chińskie stanowisko względem Czarnego Łądu wyraża wypowiedź dra Jiana Junbo z szanghajskiego Uniwersytetu Fudan: „Mimo że Chiny nie są państwem kolonialnym, osiągnęły w Afryce sukces jako kapitalista. Droga, którą obrały na tym kontynencie jest spójna z logiką kapitalizmu rynkowego – liberalny handel oparty na uczciwych umowach. Oczywiście nie możemy wykluczyć możliwości, że Chiny któregoś dnia staną się mocarstwem kolonialnym. Ten dzień może nadejść, gdy afrykańskie gospodarki narodowe staną się tak zależne od chińskich inwestycji i eksportu surowców, że o ich polityce wewnętrznej i zewnętrznej będzie decydować Pekin” [Junbo]. To tylko jedna z możliwości dalszego przebiegu wzajemnych relacji. Faktem jest jednak, że bez ingerencji Chin Afryka byłaby pozbawiona szans na zmianę. Europa i Ameryka Północna nie potrafiły wykorzystać potencjału Czarnego Łądu. Tempo rozwoju Afryki, przynajmniej na początku XXI wieku, będzie wynikiem aktywności BRICS.

<sup>54</sup> Zdaniem prof. Scarlett Cornelissen, szefowej Centrum Studiów Chińskich Uniwersytetu w południowoafrykańskim Stellenbosch; więcej w: [Winiński, 2010, s. 35].

## Literatura

- 1994: *Mandela becomes SA's first black president*, bbc.co.uk, dokument elektroniczny, tryb dostępu: [http://news.bbc.co.uk/onthisday/hi/dates/stories/may/10/newsid\\_2661000/2661503.stm](http://news.bbc.co.uk/onthisday/hi/dates/stories/may/10/newsid_2661000/2661503.stm) (data wejścia: 21.11.2012).
- Agriculture: facts and trends, South Africa*, dokument elektroniczny, tryb dostępu: [http://awsassets.wwf.org.za/downloads/facts\\_brochure\\_mockup\\_04\\_b.pdf](http://awsassets.wwf.org.za/downloads/facts_brochure_mockup_04_b.pdf) (data wejścia: 6.01.2013).
- Aidoo R., *Is Africa the next Asia?*, diplomat.com, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://thedi diplomat.com/2012/04/06/is-africa-the-next-asia/> (data wejścia: 17.11.2012).
- Albrycht K., *Południowa Afryka jednym z 20 najczęściej odwiedzanych miejsc*, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://www.ttg.com.pl/index.php?mode=2&art=15653> (data wejścia: 19.11.2012).
- Anyanzwa B., *Barclays Bank completes deal to sell Africa operations*, dokument elektroniczny, tryb dostępu: [http://www.standardmedia.co.ke/?articleID=2000072297&story\\_title=Kenya--Barclays-Bank-completes-deal-to-sell-Africa-operations](http://www.standardmedia.co.ke/?articleID=2000072297&story_title=Kenya--Barclays-Bank-completes-deal-to-sell-Africa-operations) (data wejścia: 7.01.2012).
- Bazy danych Global Finance – RPA*, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://www.gfmag.com/gdp-data-country-reports/176-south-africa-gdp-country-report.html#axzz2BsDF4Qa8> (data wejścia: 19.11.2012).
- Bazy danych Global Finance – Szwecja*, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://www.gfmag.com/gdp-data-country-reports/169-sweden-gdp-country-report.html> (data wejścia: 19.11.2012).
- Boćkowski D., *Chiński Smok na Czarnym Łądzie – początek nowej kolonizacji, czy szansa na wielki skok?*, [w:] *Afryka w stosunkach międzynarodowych. Historia, stan obecny, perspektywy*, B. Ndiaye, P. Letko (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2010.
- Cejrowski W., *Boso przez świat – Afryka Zachodnia*, DVD, Producent: TVP, Warszawa 2008.
- China praised for Africans links*, BBC.co.uk, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://news.bbc.co.uk/go/pr/fr/-/2/hi/africa/8301826.stm> (data wejścia: 3.12.2012).
- Chołaszczynski K., *Afrykański model autorytaryzmu – Zimbabwe Roberta Mugabe*, [w:] *Historia i Polityka*, P. Tomaszewski (red.), Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2010.
- Cornelissen S., Taylor I., *The political economy of China and Japan's relationship with Africa: a comparative perspective*, „The Pacific Review” 2000, vol. 13, issue 4.
- Davidson B., *Czarna matka*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1963.
- Dobosiewicz Z., *Kraje rozwijające się we współczesnej gospodarce światowej*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1976.
- Durham D. A., *Duma Kartaginy*, Wydawnictwo REBIS, Poznań 2006.
- Dziekan M. M., *Cywilizacja islamu w Azji i Afryce*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 2007.
- Falkowski J., *Geografia rolnictwa świata*, PWN, Warszawa 2001.
- Gomes A. M., *Sprawozdanie w sprawie polityki Chin i jej wpływu na Afrykę*, dokument elektroniczny Komisji Rozwoju Parlamentu Europejskiego, tryb dostępu: <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-/EP/TEXT+REPORT+A6-2008-0080+0+DOC+XML+V0//PL> (data wejścia: 8.01.2012).
- Holmes J. R., *„Soft Power” At Sea: Zheng He and china's maritime diplomacy*, University of Georgia, Center for international trade and security, dokument elektroniczny, tryb

- dostęp: <http://www.uky.edu/Centers/Asia/SECAAS/Seras/2006/Holmes.htm> (data wejścia: 19.11.2012).
- II *Chińsko-Afrykańskie think tankowe forum w Etiopii*, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://www.pcsa.org.pl/products/afryka%3A-chiny-chc%C4%85-pokoju-w-afryce/> (data wejścia: 28.11.2012).
- Jacques E., *South Africa*, [w:] *Elgar Encyclopedia of Comparative Law*, J. M. Smits, E. E. Cheltenham (red.), UK – Northampton, USA – Massachusetts, 2006.
- Jacq Ch., *Sekrety Egiptu faraonów*, Wydawnictwo Świat Książki, Warszawa 2006.
- Junbo J., *China in Africa: From capitalism to colonialism*, „AsiaTimes Online”, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://www.atimes.com/atimes/China/IA05Ad01.html> (data wejścia: 8.01.2012).
- Kolany K., *Strajki w RPA windują cenę platyny*, bankier.pl, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://www.bankier.pl/wiadomosc/Strajki-w-RPA-winduja-cene-platyny-2617054.html> (data wejścia: 5.11.2012).
- Kolasiński T. W., *Zarządzanie postkolonialne. Otoczenie biznesu w Afryce subsaharyjskiej*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011.
- Konarski M., *Afryka-Islam: Ekspansja islamu w Afryce – parawan czy cywilizacyjny podbój?*, psz.pl, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://www.psz.pl/tekst-7238/Afryka-Islam-Ekspansja-islam-u-w-Afryce-parawan-czy-cywilizacyjny-podboj/Str-3> (data wejścia: 18.11.2012).
- Kopiński D., *Empowerment or enclavement? Chinese investments in Africa*, [w:] *Crucial Problems of International Relations through the Eyes of Young Scholars*, J. Masaryk (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu w Pradze, Praga 2010.
- Kosidło A., *Dekolonizacja – najważniejsze wydarzenie w dziejach XX wieku*, [w:] *Czas XX wieku – nie tylko w polskiej perspektywie*, R. Wapiński (red.), Prace Zakładu Historii Myśli Politycznej XIX i XX w., Instytutu Historii UG, Zbiór Studiów, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2000.
- Łoś R., Reginia-Zacharski J., *Współczesne konflikty zbrojne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Makowski J., *Geografia regionalna świata: Wielkie regiony*, PWN, Warszawa 2006.
- Mobius M., *Chiny w Afryce*, forbes.pl, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://www.forbes.pl/artykuly/sekcje/oko-na-swiat/chiny-w-afryce,16737,2> (data wejścia: 16.11.2012).
- National Association of Automotive Manufactures of South Africa*, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://www.naamsa.co.za/> (data wejścia: 11.11.2012).
- Nest M., *Coltan*, Polity Press, Cambridge 2011.
- Oficjalna strona Ambasady RP w Pretorii (RPA), dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://pretoria.mfa.gov.pl> (data wejścia: 18.11.2012).
- Oficjalna strona chińskiej ambasady w RPA, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://www.chinese-embassy.org.za/eng/zfgxss/zyjw/t953360.htm> (data wejścia: 17.11.2012).
- Oficjalna strona Forum Współpracy Chińsko-Afrykańskiej, dokument elektroniczny, tryb dostępu: [www.focac.org](http://www.focac.org) (data wejścia: 20.11.2012).
- Oficjalna strona Katedry Lingwistyki na Uniwersytecie w Manoa, University of Hawaii, Honolulu, dokument elektroniczny, tryb dostępu: [www.ling.hawaii.edu/language](http://www.ling.hawaii.edu/language) (data wejścia: 2.11.2012).
- Oficjalna strona Ministerstwa Rozwoju Gospodarczego RPA, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://www.economic.gov.za> (data wejścia: 19.11.2012).

- Oficjalna strona *People's Bank of China*, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://www.pbc.gov.cn> (data wejścia: 17.11.2012).
- Oficjalna strona Światowej Organizacji Zdrowia, dokument elektroniczny, tryb dostępu: [www.who.int](http://www.who.int) (data wejścia: 10.11.2012).
- Oneil J., *It's time for Africa*, „Oxford Economics”, 2011, Ernst&Young's, Africa attractiveness survey, Oxford 2011.
- Ostaszewski P., *Konflikty kolonialne i postkolonialne w Afryce i Azji 1869-2006*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 2006.
- Ponte S., Roberts S., Sittert L., *Black Economic Empowerment, Business and the State in South Africa*, „Development and Change” 2007, vol. 38, Published by International Institute of Social Studies, Haga.
- Przewodnik eksportera po rynku Południowej Afryki, Ministerstwo Gospodarki RP, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://www.kig.pl/files/Znajdz%20zagranicznego%20partnera/rpa.pdf> (data wejścia: 2.11.2012).
- Przybylski J., „Dobra cena” nie tylko dla poliglotów, RP.pl, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://www.rp.pl/artukul/936683.html?print=tak&p=0> (data wejścia: 6.01.2012).
- Raport ONZ: *Assessing Progress in Africa toward the Millennium Development Goals*, MDG Report 2011, UNDP, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://web.undp.org/africa/mdg/report.pdf> (data wejścia: 18.11.2012).
- Report: World Population 2010 Data Sheet*, Population Reference Bureau, Waszyngton 2010.
- Shimbun A., *China rapidly expanding its presence in Africa*, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://ajw.asahi.com/article/asia/china/AJ201207190100> (data wejścia: 7.01.2012).
- Sienkiewicz H., *W pustyni i w puszczy*, Wydawnictwo GREG, Kraków 2009.
- South Africa Unemployment Rate*, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://www.tradingeconomics.com/south-africa/unemployment-rate> (data wejścia 5.01.2012).
- Statystyki CIA, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/> (data wejścia: 11.11.2012).
- Statystyki IMF, dokument elektroniczny, tryb dostępu: [www.imf.org/external/data.htm](http://www.imf.org/external/data.htm) (data wejścia: 11.11.2012).
- Stefanicki R., *Afryka czeka na zieloną rewolucję*, dokument elektroniczny, tryb dostępu: <http://wyborcza.biz/biznes/2029020,101562,12793615.html> (data wejścia: 10.11.2012).
- Thompson D., *China's soft power in Africa: From the „Beijing consensus” to health diplomacy*, dokument elektroniczny, tryb dostępu: [http://www.jamestown.org/single/?no\\_cache=1&tx\\_tnews\[t\\_news\]=3901](http://www.jamestown.org/single/?no_cache=1&tx_tnews[t_news]=3901) (data wejścia: 8.01.2012).
- Waligóra K., *Kraje BRIC potęgi gospodarcze XXI wieku*, [w:] *Ekonomia – Polityka – Etyka*, A. F. Bocian (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2011.
- Waligóra K., *Światowy kryzys gospodarczy początku XXI wieku – „New Deal” wg BRICS*, [w:] *Globalizacja – Polityka – Etyka*, A. F. Bocian (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2012.
- Winiecki J., *Nowe kolory czarnej Afryki*, „Polityka” 2010, nr 13 (2 749).
- World Investment Report 2012*, United Nations, Genewa 2012.
- Ziółkowski B., *Konflikty zbrojne we współczesnej Afryce. Stan obecny na tle historycznym*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2003.
- Zwołński A., *Afryka nieznaną Europie*, Angelus.pl, dokument elektroniczny, tryb dostępu: [http://angelus.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=6886:afryka-nieznan-europie-ks-andrzej-zwol&catid=596:historia-varia&Itemid=816](http://angelus.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=6886:afryka-nieznan-europie-ks-andrzej-zwol&catid=596:historia-varia&Itemid=816) (data wejścia: 2.11.2012).